

Religious artistic creation of women artists

Contemporary people, involved with the present, often fail to perceive the scale of the cultural changes which have taken place during the last century and which are related to the position of women in the society. What is even more often overlooked is the specific character of the Polish culture, where for centuries women had been less drastically incapacitated both socially and legally than they still were in many Western countries some decades ago, where the last legal barriers, unknown to a few generations of Polish women, collapsed as late as the second half of the 20th century.

In the war-ridden Noble Republic of Poland, and then during the Partitions of Poland the task of property management and cultivation of patriotic traditions, thus ensuring the preservation of the national identity, often rested on the shoulders of women. The particular esteem for the woman as a mother and the keeper of the domestic hearth found its spiritual reflection in the traditional Polish cult of St Mary, as well as in the gradually developing stereotype of the traditional heroic Polish Mother, at present heavily criticised by particular intellectual circles, who are certain that the future can be built only by burying the past.

Closely related to the history of the nation was the emergence of the model of pious women rulers sacrificing their happiness for their mother country, such as Queen Jadwiga of Poland, heroic warriors like Mrs. Chrzanowska of Trembowla, or the literary heroine Grażyna. This positive image of a Polish woman (although depictions departing from the conventional model, ambiguous, often even negative could also be found) was complemented in the 19th and 20th centuries by paintings and literary works depicting strong teachers, dedicated conspirators, faithful wives following their exiled husbands, or mourning widows. Among numerous females inspiring the collective imagination of Poles one will not find artists on a par with Camille Claudel or Artemisia Gentilleschi, who were both popularized, among others, by moving pictures.

Even though research into the artistic creation of women has recently gained in intensity, religious and metaphysical art is usually neglected,

Twórczość religijna kobiet artystek

Percepcji człowieka współczesnego, uwikłanego w teraźniejszość, często umyka skala przemian kulturowych, jakie dokonały się w ciągu ostatniego stulecia i były związane z pozycją kobiety w społeczeństwie. Tym bardziej zapomina się o specyfice kultury polskiej, w której kobieta przez wieki nie była tak drastycznie ubezwłasnowolniona obyczajowo i prawnie jak w wielu krajach Zachodu jeszcze kilkadziesiąt lat temu; tam ostatnie bariery prawne nieznane już kilku pokoleniom Polek runęły ostatecznie dopiero w drugiej połowie XX wieku.

W dręczonej wojnami Rzeczpospolitej szlacheckiej, a później w czasie rozbiorów zarządzanie majątkiem oraz przekazywanie patriotycznych tradycji, zapewniających zachowanie odrębności kulturowej, spoczywało nierzadko na barkach kobiet. Szczególny szacunek dla kobiety matki i strażniczki domowego ogniska znalazł swój wymiar duchowy w tradycyjnej polskiej religijności maryjnej, a także w stopniowo kształtowanym stereotypie heroicznej Matki Polki, zwalczanym obecnie w niektórych kręgach intelektualistów przekonanych, że przyszłość można zbudować tylko na gruzach przeszłości.

W ścisłym związku z historią narodu pojawiały się wzorce świątobliwych władczyń poświęcających własne szczęście na ołtarzu ojczyzny, jak królowa Jadwiga, bądź heroicznych wojowniczek, jak pani Chrzanowska z Trembowli czy literacka Grażyna. Tęgo pozytywnego obrazu polskiej kobiety (choć oczywiście nie brakowało i postaci odbiegających od obowiązującego wzorca, niejednoznacznych, a nierzadko wręcz negatywnych) dopełniły w wieku XIX i XX malarskie i literackie wizerunki nauczycielek siłaczek, ofiarnych konspiratorek, wiernych żon podążających za mężem na zesłanie czy żałobnych wdów. Wśród licznych postaci kobiecych inspirowanych wyobraźnią zbiorową Polaków nie ma jednak artystek na miarę chociażby Camille Claudel czy Artemisii Gentilleschi, których sylwetki zostały spopularyzowane między innymi dzięki obrazom filmowym.

O ile badania nad twórczością plastyczną kobiet są w ostatnich latach coraz intensywniejsze, o tyle ich sztuka o charakterze religijnym i metafizycznym bywa zazwyczaj pomijana, często z powodów ideologicznych, zaburzających obiektywizm poszukiwań naukowych. Teksty publikowane w najnowszym tomie „Sacrum et Decorum” mają na celu zwrócenie uwagi właśnie na tę istotną lukę w obszarze badań nad sztuką kobiecą, choć oczywiście wybór artykułów, których tematyka odzwierciedla zainteresowania autorów, ukazuje jedynie drobny wycinek niepomiarnie większego zagadnienia.

Pierwsza grupa artykułów prezentuje sylwetki i dzieła pięciu malarek, a przyjęty tu porządek chronologiczny sprzyja, jak sądzimy, uchwyceniu pewnej korelacji czasowej pomiędzy postępem emancypacji kobiet a ich poszukiwaniami plastycznymi.

Tekst Danuty Czapczyńskiej-Kleszczyńskiej, inicjujący tom, wprowadza czytelnika w świat kobiet podejmujących pracę zarobkową ze względu na postępującą w wieku XIX deklasację polskiej szlachty i arystokracji. Autorka omawia działalność hrabiny Marii Magdaleny Łubieńskiej, założycielki Szkoły Malarstwa i Rysunku dla Kobiet, a następnie pracowni zwanej Malarnią, wkrótce przekształconej w Zakład św. Łukasza. W zgodzie ze swoimi zainteresowaniami badawczymi Danuta Czapczyńska-Kleszczyńska prezentuje sylwetkę artystki i prowadzony przez nią zakład głównie w kontekście malarstwa witrażowego, podkreślając nowatorski charakter działalności Łubieńskiej, w tym fakt, że firma, będąc jedną z pierwszych pracowni witrażowniczych na ziemiach polskich w wieku XIX, zatrudniała niemal wyłącznie kobiety, które ponadto partycypowały w zyskach firmy. Wiek XIX to okres kształtowania się warstwy polskiej inteligencji, wywodzącej się przeważnie z osiadłej w miastach szlachty, która jednak nadal, w większym lub mniejszym stopniu, zakorzeniona była w tradycji ziemiańskiej. Z takiej rodziny wywodziła się pisarka i malarka Pia Górka, poprzez koligacje rodzinne i towarzyskie związana ze środowiskiem artystycznym Krakowa i Warszawy. Skalę ograniczeń obyczajowych krępujących młodą kobietę z „towarzystwa” uświadamia jakże wymowny cytat z pamiętnika malarki przytoczony przez Annę Sieradzką, autorkę artykułu poświęconego Górskiej: *postanowiłam wyemancypować się spod rodzinnej opieki (miałam wówczas 28 lat) i chodzić całkiem sama po ulicy*. Słowa te zdają się tłumaczyć wtórność i nieśmiałość prób artystycznych wielu kobiet tamtej epoki, dla których nawet samodzielny spacer ulicami miasta stawał się ekscytującym przejawem emancypacji.

Jeszcze na początku XX wieku inna artystka, pragnąc studiować malarstwo w słynnej akademii monachijskiej, musiała posłużyć się dokumentami własnego brata i w męskim przebraniu uczęszczać na zajęcia. Malarka ta przeszła do historii sztuki pod nazwiskiem męża jako Zofia Stryjeńska. Lechosław Lameński, autor artykułu poświęconego jej twórczości religijnej, w charakterystycznym dla siebie barwnym stylu przedstawia perypetie burzliwego małżeństwa Stryjeńskiej oraz próby pogodzenia ambicji artystycznych z rolą matki i żony niezbyt lojalnego męża.

Kolejne studia, jakie oddajemy w ręce Czytelników, dotyczą działalności malarek tworzących już w drugiej połowie XX wieku. Niemal całkowite zniesienie barier instytucjonalnych w szkolnictwie oraz zmiany społecznego wizerunku kobiety pozostają zapewne nie bez wpływu na kreatywność, śmiałość i oryginalność poszukiwań formalnych współczesnych artystek, których dzieła sta-

often for ideological reasons distorting the objective character or scientific inquiry. The texts published in the present volume of “Sacrum et Decorum” focus on this significant gap in the field of research on women art, although, obviously, the choice of articles which reflect their authors’ area of interest, presents only a limited fragment of a much broader issue.

The first batch of articles presents five women painters and their output, and the chronological ordering facilitates, we believe, grasping a certain temporal correlation between the increase in emancipation of women and their artistic endeavours.

Danuta Czapczyńska-Kleszczyńska’s text, opening the volume, introduces the reader to the world of women taking up paid jobs as a result of the growing pauperisation of the nobles and gentry. The author discusses the activity of countess Maria Magdalena Łubieńska, founder of the School of Painting and Drawing for Women, later known as “Painting Shop” (Pol. “Malarnia”), and soon transformed into “Studio of St Luke” (Pol. “Zakład Świętego Łukasza”). Pursuing her interests, Danuta Czapczyńska-Kleszczyńska presents the artist and her workshop chiefly in relation to stained-glass painting, focusing on the innovative character of Łubieńska’s activity, including the fact that the company, which was one of the first stained-glass workshops in Polish Territories in the 19th century, employed almost exclusively women, who participated in the company’s profits. The 19th century is the period of the emergence of Polish intelligentsia recruiting chiefly from town-based gentry, who still, to a greater or lesser degree, were rooted in the tradition of landed gentry. Writer and painter Pia Górka, through family and social connections tied with the artistic circles of Cracow and Warsaw, came from such a family. The extent of the restrictions limiting a young woman from the “high society” illustrates this evocative quote from the painter’s diary, cited by Anna Sieradzka, author of the article dedicated to Górka: *I decided to emancipate myself from the protection of my family (I was 28 at the time) and go out into the street all by my myself*. These words seem to explain the derivative and self-conscious nature of artistic attempts of many women of that time, for whom even a solitary walk in the streets of a town turned into an exciting act of emancipation.

Even at the beginning of the 20th century, another woman artist, who wanted to study painting at a famous academy in Munich, had to use her own brother’s documents and attend classes dressed as a man. This painter is remembered

under her husband's name as Zofia Stryjeńska. Lechosław Lameński, author of the article devoted to her religious artistic activity, presents, in his distinctive vivid style, vicissitudes of Stryjeńska's turbulent married life and her attempts to reconcile artistic ambitions with the role of a mother and wife of a not very faithful husband.

The next studies which we present to the readers deal with the artistic activity of women painters working in the second half of the 20th century. An almost complete removal of institutional barriers in education and the changes in the social image of a woman undoubtedly had their influence on the creativity, courage and originality of formal inquires of contemporary artists, whose creations often constitute an expression of interesting metaphysical inquiries.

In the context of his divagations on the modern religious iconography inspired by the Shroud of Turin, Rev. Wojciech Lipka presents the portrait of *new* – as he writes – *Veronica*, whom he identifies as a German artist, Dorothee von Windheim. The issue of iconography dominates also the article by Tadeusz Boruta, who devoted his text to women artists from The Independent Culture Movement, an exceptional phenomenon in the Polish art of the decade between 1980 and 1990, marked with the activity of "Solidarity" and the collapse of communism. In the abovementioned texts, reference to the *Road to the Centre* by Danuta Waberska is made twice. The author of this painting constitutes the subject matter of the monographic article by Renata Rogozińska, and Michał Haake presents an exhaustive analysis of one of Waberska's paintings.

Sculpture is the form less frequently chosen by artistically gifted women. In a short announcement, Karolina Grodzińska recalls sacred art of Janina Reichert-Toth, whose figure she rescued from oblivion in a recently published monograph of the artist. Alina Szapocznikow's sculptures for Parisian Pallottines are the subject matter of the article by Agata Jakubowska. Grażyna Ryba analyses the original iconography of the carved decorative elements on the bronze door of one of the churches in Gdańsk and the catholic church in Puri, which are effects of the cooperation of clerical theologians and Janina Karczewska-Konieczna and Janina Stefanowicz-Schmidt.

As a theological summary of the articles devoted to the religious artistic activity of women may serve the text by Rev. Janusz Królikowski on the religious experience conveyed by art.

The latest volume of "Sacrum et Decorum" close memoirs of eminent art historians: Małgorzata Kitowska-Łysiak, who died a sudden death (by

nowią niejednokrotnie wyraz interesujących poszukiwań o charakterze metafizycznym.

Ks. Wojciech Lipka w kontekście rozważań nad współczesną ikonografią religijną inspirowaną Całunem Turyńskim kreśli sylwetkę *nowej* – jak pisze – *Weroniki*, którą jest niemiecka artystka Dorothee von Windheim. Problematyka ikonograficzna dominuje także w artykule Tadeusza Boruty, który swój tekst poświęcił artyście Ruchu Kultury Niezależnej, niezwyklego zjawiska w sztuce polskiej dekady 1980–1990, naznaczonej działalnością „Solidarności” i upadkiem komunizmu. W powyższych tekstach dwukrotnie pojawia się nawiązanie do pracy Danuty Waberskiej *Droga do centrum*. O autorce właśnie tego obrazu traktuje artykuł monograficzny Renaty Rogozińskiej, a Michał Haake dokonał wnikliwej analizy jednego z obrazów Waberskiej.

Rzeźba to dziedzina twórczości budząca mniejsze zainteresowanie kobiet uzdolnionych plastycznie. Karolina Grodzińska w krótkim komunikacie przypomina twórczość sakralną Janiny Reichert-Toth, której sylwetkę wydobyła z zapomnienia w niedawno wydanej monografii artystki. Pracom Aliny Szapocznikow dla paryskich pallotyńców poświęciła swój tekst Agata Jakubowska. Grażyna Ryba analizuje z kolei oryginalną ikonografię rzeźbionej dekoracji drzwi brązowych do jednej ze świątyń gdańskich i kościoła katolickiego w Puri, będącą efektem współpracy pomiędzy duchownymi teologami a Janiną Karczewską-Konieczną i Janiną Stefanowicz-Schmidt.

Za teologiczne podsumowanie artykułów poświęconych twórczości religijnej kobiet można uznać wypowiedź ks. Janusza Królikowskiego o doświadczeniu religijnym przekazywanym za pośrednictwem sztuki.

Najnowszy numer „Sacrum et Decorum” zamykają wspomnienia o wybitnych historykach sztuki: zmarłej nagle Małgorzacie Kitowskiej-Łysiak (pióra Marcina Lachowskiego) oraz ojcu Józefie B. Wanacie (autorstwa ks. Andrzeja Witki). Ojciec Profesor patronował inicjatywie podjęcia w Uniwersytecie Rzeszowskim badań nad sztuką sakralną, towarzyszył nam modlitwą, a w trudnych początkach pomagał również finansowo. Pani Profesor wspierała duchowo powstanie naszego pisma, a prace prowadzone w rzeszowskim Centrum Dokumentacji Współczesnej Sztuki Sakralnej spotykały się z jej wielką życzliwością. Nie zdążyła już, niestety, przygotować tekstu *Teresa Rudowicz – „Ukrzyżowania”*, który miał się ukazać w bieżącym tomie.

Redakcja